Ponad 500 migrantów dotarło do 3 greckich wysp.

Ponad 500 migrantów dotarło w niedzielę do greckich wysp na Morzu Egejskim - na Lesbos, Samos i Chios - podała grecka policja. Według źródeł rządowych w ciągu ostatniej doby greckie służby zablokowały na granicy z Turcją ok. 10 tys. nielegalnych migrantów, głównie Syryjczyków.
Według przedstawiciela greckiej policji, cytowanego przez agencję Reutera, co najmniej siedem łodzi z ponad 300 migrantami na pokładzie dopłynęło do wyspy Lesbos, a kolejnych 150 - na Samos.
Źródło rządowe, na które powołuje się agencja AFP, podało, że na granicy z Turcją zablokowano blisko 10 tys. nielegalnych migrantów. Od soboty od godz. 6 rano czasu lokalnego (godz. 5 w Polsce) do tej samej godziny w niedzielę "w regionie Ewros zapobieżono nielegalnemu przekroczeniu granicy przez 9972 osoby" - podały greckie władze w komunikacie prasowym z posterunku granicznego w Kastanie w północno-wschodniej Grecji.
W sobotę policja użyła gazu łzawiącego przeciwko migrantom, którzy chcieli przedostać się z Turcji na terytorium Grecji. Grecka telewizja pokazała materiał właśnie z przygranicznej Kastany, gdzie w poprzednią dobę granicę próbowało nielegalnie przekroczyć ok. 4000 migrantów. To głównie Syryjczycy, którzy uciekają przed wojną domową w swoim kraju.
W nocy z czwartku na piątek Turcja ogłosiła, że nie będzie zatrzymywać na swym terytorium uchodźców z Syrii, którzy podejmą próbę, by drogą morską lub lądową dostać się do Europy. Ankara oświadczyła też, że oczekuje od społeczności międzynarodowej wzięcia pełnej odpowiedzialności za sytuację w prowincji Idlib na północnym zachodzie Syrii, gdzie trwa zmasowana ofensywa armii syryjskiej przeciwko rebeliantom.
Turcja podjęła decyzję o przepuszczaniu migrantów do Europy przez swoje terytorium po tym, jak w Idlibie zabitych zostało 33 tureckich żołnierzy; zginęli oni w czwartkowych nalotach syryjskich sił rządowych, prowadzących tam od grudnia ub.r. zbrojną ofensywę przeciwko rebeliantom.

Źródło:pap.pl

IMGW: Spodziewane wzrosty poziomu wód na Bałtyku.

Ostrzeżenie o niebezpiecznym zjawisku - wezbrania wód z przekroczeniem stanów ostrzegawczych - nad całym Bałtykiem w Zachodniopomorskiem i Pomorskiem wydało w sobotę Biuro Prognoz Hydrologicznych Oddziału Morskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni.

"W związku z wysokim napełnieniem Bałtyku - 553 cm - i prognozowaną sytuacją hydrologiczno-meteorologiczną na całym Wybrzeżu spodziewane są wzrosty poziomów wody powyżej stanów ostrzegawczych. Lokalnie, szczególnie w rejonie Zatoki Gdańskiej, powyżej stanów alarmowych" - głosi komunikat meteorologów.

Ostrzeżenie BPH IMGW w Gdyni obowiązuje do godz. 9 w niedzielę 1 marca. Dotyczy wybrzeża i morskich wód wewnętrznych na terenie województw zachodniopomorskiego i pomorskiego.

Źródło:pap.pl

Białoruś dostawy ropy z Rosji w styczniu i w lutym o 76 proc. Mniejsze , niż rok wcześniej.

Dostawy ropy naftowej z Rosji na Białoruś w styczniu i lutym bieżącego roku były o 76 proc. mniejsze niż w tym samym okresie roku 2019 – poinformowała agencja Interfax-Zachód, powołując się na dane strony rosyjskiej.

„Dostawy w styczniu i lutym 2020 roku wyniosły 709,14 tys. ton, czyli o 76 proc. mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku" – podał Interfax-Zachód, powołując się na dane rosyjskiego Centralnego Zarządu Dyspozytorskiego Kompleksu Paliwowo-Energetycznego (CDU TEK).
Białoruś i Rosja od 1 stycznia nie mają podpisanych kontraktów na dostawy surowca dla Mińska. Białoruś zawiera umowy na niewielkie dostawy z pomniejszymi dostawcami z Rosji. Dwie białoruskie rafinerie działają na mniejszych obrotach z powodu braku odpowiedniej ilości surowca.
Władze Białorusi poszukują alternatywnych źródeł i tras dostaw. Zamówiono już pierwsze niewielkie dostawy przez porty na Litwie.
Jedną z omawianych możliwości jest przesył surowca przez Polskę przy rewersyjnym wykorzystaniu rurociągu Przyjaźń. Polski operator Przyjaźni PERN poinformował w czwartek, że chce przystosować rurociągi odcinka wschodniego magistrali Przyjaźń do tłoczenia ropy naftowej z bazy pod Płockiem do bazy w Adamowie przy granicy z Białorusią. Spółka ogłosiła przetarg w tej sprawie.

Źródło:pap.pl

Patent Akademii Morskiej w Szczecinie znajdzie zastosowanie w branży recyklingowej.

Porozumienie o sprzedaży patentu naszych naukowców podpisali we wtorek w Szczecinie Jacek Kolanko, prezes zarządu firmy oraz prorektor ds. nauki, dr hab. inż. Artur Bejger, prof. AMS.
Nazwa wynalazku to: "Sposób wytwarzania elementów konstrukcyjnych ze spienionych metali". Współtwórcy: prof. dr hab. inż. Katarzyna Gawdzińska, prof. dr hab. inż. Janusz Grabian, prof. dr hab. inż. Michał Szweycer (spoza AM). Jest to rozwiązanie opatentowane w Urzędzie Patentowym RP za numerem PAT. 211439.
Nabywcą wynalazku jest ECO HARPOON – Recycling Sp. z o.o., z siedzibą w Cząstkowie Mazowieckim. Firma pozyskała dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na projekt Opracowanie nowatorskiej technologii i wdrożenie do zastosowań w warunkach morskich wielofunkcyjnego materiału izolacyjnego na bazie pian metalowo-ceramicznych.
ECO HARPOON - Recycling to profesjonaliści w gospodarowaniu odpadami. Posługują się hasłem 'Stwórzmy czystą Polskę' - to wyraz ich misji. – Chcemy, by jakość życia w Polsce nie pogaraszała się ze względu na poziom zanieczyszczenia. Dlatego koncentrujemy się na utylizacji odpadów i dawaniu drugiego życia zużytym urządzeniom – deklarują.
O wynalazku
- Jak wiele wynalazków, także ten powstał niejako przez przypadek: udało nam się spienić materiały i uzyskać w efekcie bardzo lekki, ale wytrzymały efekt końcowy – mówi prof. dr hab. inż. Katarzyna Gawdzińska, współtwórca wynalazku.
Innowacyjność materiału tkwi w zastosowaniu kompozytów metalowych i ceramicznych oraz w uzyskanych właściwościach. W wyniku połączenia sumy korzystnych cech kompozytów, uzyskany materiał jest lekki, wytrzymały, ognioodporny, przy jednocześnie prostej i stosunkowo niedrogiej metodzie wytwarzania. Rozwiązanie jest ekonomiczne i ekologiczne: podczas spieniania kompozytów nie stosuje się środka chemicznego, lecz metodę mechaniczną, tańszą i bezpieczniejszą dla środowiska. To pozwala uniknąć konieczności utylizacji niebezpiecznego środka: oszczędzamy więc dwukrotnie, na samej substancji oraz jej neutralizacji.
Co istotne – piany metalowo-ceramiczne mogą być wytwarzane z materiałów pochodzących z recyklingu, jak np. wióry aluminiowe czy odzyskiwana ceramika. Innowacyjna metoda opracowana przez naszych naukowców pozwala wytworzyć trwałe materiały, które znajdą szerokie zastosowanie w przemyśle, a jednocześnie - podczas procesu produkcji ograniczamy negatywne skutki dla środowiska.
– W tym właśnie upatrujemy ekonomicznego sukcesu zastosowania tego rozwiązania. Piana kompozytowa tym różni się od metalowej, że do wytworzenia tony materiału kompozytowego potrzebna jest tona złomu. Tyle samo

surowca wystarczy do uzyskania tylko 600 kg spienionego materiału metalowego – mówi prof. dr hab. inż. Adam Bydałek, ekspert Eco Harpoon-Recycling, odpowiedzialny za projekt z NCBiR.
Rozwiązanie może być stosowane bardzo szeroko – w branży okrętowej, transporcie, motoryzacji. Jego ogromną zaletą jest fakt, że uzyskiwany materiał jest odporny na ogień, dzięki czemu można stosować go jako skuteczny i bezpieczny materiał izolacyjny.
- Ideą każdej naukowej pracy, nowego wynalazku jest wdrożenie go na rynek: to chyba najwspanialsza rzecz, jaka może spotkać każdego skromnego naukowca – z uśmiechem podkreśla prof. Gawdzińska.
Sprzedaż patentu jest jedną z form komercyjnej współpracy, jaką można zastosować z instytucją lub firmą zainteresowaną jego wykorzystaniem. Dzisiaj wynalazek trafia w ręce firmy, która w ramach projektu NCBiR, będzie tę technologię wdrażać, rozwijać i wykorzystywać.
- Obiecujemy, że będziemy ciężko pracować nad kolejnymi wynalazkami i rozwiązaniami, które znajdą zastosowanie w biznesie – deklarował podpisując umowę prorektor Artur Bejger.

Źródło:gospodarkamorska.pl

TT Line zamawia dwa promy w Rauma Marine.

Stocznia Rauma Marine Constructions (RMC) i australijskie przedsiębiorstwo TT-Line Company podpisały wstępne porozumienia odnośnie budowy dwóch prómów pasażersko-samochodowych. Prace budowlane mają rozpocząć się na początku 2021 roku i wpłynąć na zatrudnienie około 3500 osób.
Jak powiedział Jyrki Heinimaa, dyrektor generalny RMC: "Jesteśmy dumni i wdzięczni za zaufanie, jakim obdarzyła nas firma TT-Line. Dzięki temu porozumieniu, RMC postawi kolejne kroki na drodze rozwoju i zwiększy liczbę dużych promów pasażersko-samochodowych budowanych w stoczni. Przekłada się to na rozkwit przemysłu stoczniowego w Finlandii".
Statki zostaną zbudowane w stoczni Rauma i dostarczone klientowi w Tasmanii w Australii pod koniec 2022 i 2023 r. Jednostki będą pływały pod marką Spirit of Tasmania i zastąpią istniejące jednostki, Spirit of Tasmania I i II (np. Superfast III i Superfast IV), zbudowane w Turku w Finlandii w 1998 r. Nowe promy będą mogły pomieścić 1800 pasażerów i będą miały przybliżony tonaż brutto 48 000. Promy będą pływały w trudnych warunkach na trasie Melbourne, Australia - Devonport, Tasmania.
Budowa jednostek będzie miała znaczący wpływ na zatrudnienie. RMC planuje zatrudnić do tego projektu około 3500 osób a jednocześnie wzmocnić swoją organizację angażując jeszcze więcej specjalistów na wszystkich etapach procesu budowy.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Stocznia Gdańska z pozytywną oceną wniosku na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Centrum Światowego Dziedzictwa pozytywnie zweryfikowało wniosek „Stocznia Gdańska – miejsce narodzin Solidarności i symbol upadku żelaznej kurtyny w Europie pod względem formalnym" – poinformowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
Jak wynika z komunikatu przesłanego PAP przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, list w tej sprawie z Centrum Światowego Dziedzictwa otrzymała prof. Magdalena Gawin, wiceminister kultury, Generalny Konserwator Zabytków. „Podkreślono w nim, że wniosek spełnił wszystkie techniczne kryteria oceny przyjęte w Wytycznych Operacyjnych do Konwencji o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego" – czytamy.
Opinia nie jest jednak równoznaczna z wpisaniem Stoczni Gdańskiego na Listę Światowego Dziedzictwa

UNESCO, a dopiero pierwszym etapem ubiegania się o niego. Teraz wniosek trafił do oceny ekspertów z ICOMOS. „W proces przygotowania wniosku oraz planu zarządzania zaangażowanych było wiele partnerów: zespół Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Miasto Gdańsk oraz interesariusze, a w tym właściciele terenów i instytucje kultury. Aktualnie trwają prace nad realizacją planu zarządzania" – napisało MKiDN.
Wniosek o wpisanie Stoczni Gdańskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO złożyła 31 stycznia w Paryżu polska delegacja pod przewodnictwem wiceminister Magdaleny Gawin, której towarzyszył wiceprezydent Gdańska Alan Aleksandrowicz oraz przedstawiciele Narodowego Instytutu Dziedzictwa.
Po złożeniu informacji prof. Gawin oceniła, że "Stocznia Gdańska jest jednym z najważniejszych miejsc, nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Jest też miejscem niezwykłym, dlatego że wszyscy pamiętamy strajki z 1980 r." - przypomniała. Zwróciła uwagę, że "w tym roku będziemy obchodzić 40. rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, wtedy po raz pierwszy władza komunistyczna była zmuszona usiąść do stołu i negocjować z robotnikami".
„Stocznia Gdańska stanowi znakomity przykład wielkoskalowego zakładu przemysłowego. Po II wojnie światowej był to największy producent statków w Polsce i całym Bloku Wschodnim, który zatrudniał tysiące pracowników. Jednocześnie dla ludzi w komunistycznej Europie było to „okno na świat". (…) Sieć budynków ulic i otwartych przestrzeni Stoczni Gdańskiej stała się świadkami wydarzeń będących kamieniem milowym w historii świata prowadzących do zjednoczenia demokratycznej Europy. Stocznia Gdańska - miejsce narodzin +Solidarności+ i symbol upadku żelaznej kurtyny w Europie, z wielu powodów jest miejscem o ogromnym znaczeniu dla historii świata i wspólnego dziedzictwa ludzkości" – napisano w uzasadnieniu wniosku, cytowanym przez MKiDN.
MKiDN w komunikacie przesłanym PAP podkreśliło też, że badanie opinii publicznej przeprowadzone wśród mieszkańców Gdańska na temat zagospodarowania i ochrony terenów postoczniowych wykazało, że 67 proc. badanych opowiedziało się za wpisaniem ich na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. „Większość ankietowanych uważało także, że przyczyni się to do ich rozwoju – takie zdanie wyraziło 54 proc. Badanych" – czytamy.
Obecnie, w rejestrze zabytków na terenie dawnej Stoczni Gdańskiej jest kilka miejsc: historyczna brama nr 2, Pomnik Poległych Stoczniowców, magazyn torped czyli historyczna Sala BHP (także stanowiący niegdyś część Stoczni Cesarskiej), w której w 1980 r. podpisano porozumienia sierpniowe oraz Stocznia Cesarska, gdzie znajduje się 26 budynków i innych obiektów przemysłowych, w tym dawny budynek stoczniowej dyrekcji, kuźnia, odlewnia, stolarnia, blachownia, stajnia, kotlarnia, modelarnia, dok z płaską pochylnią oraz schron przeciwlotniczy.
W grudniu 2018 r. Stocznia Gdańska znalazła się wśród 14 nowych Pomników Historii ustanowionych przez prezydenta Polski.
Stocznia Cesarska i Stocznia Schichaua powstały w drugiej połowie XIX wieku. Z czasem były rozbudowywane, a wokół niej zaczęły wyrastać pokrewne zakłady. Po II wojnie światowej na bazie obiektów obu stoczni powstała Stocznia Gdańska. Dziś obszar ten przeznaczony jest pod nowe inwestycje; prywatni właściciele, przygotowując się do prac budowlanych, wyburzyli kilka dawnych stoczniowych obiektów. Wywołało to sprzeciw wielu środowisk, które zaapelowały do służb konserwatorskich o objęcie obszaru lepszą ochroną prawną.

Źródło:pap.pl

Jamał LNG wyeksportował już 30 mln. ton LNG.

Rosyjski terminal Jamał LNG wysłał już ponad 30 mln ton LNG od rozpoczęcia działalności. Rekord został osiągnięty w momencie załadunku tankowca klasy Arc7 Nikolay Yevgenov. Jednostka o pojemności 172,6 tys. m3 to pierwszy z 15 tankowców klasy lodowej wybudowanych dla Teekay LNG Partners w ramach kontraktu wartego 4,8 mld dolarów.
Obecnie obiekt przekroczył już zakładaną zdolność produkcji 16,5 miliona ton rocznie. W pierwszym pełnym roku (2019) jednoczesnego działania wszystkich trzech zakładów skraplających, Jamał LNG wyprodukował 18,4 mln ton LNG, przekraczając zdolności projektowe zakładu o 11% lub 1,9 mln ton.

Jamał LNG to spółka joint venture zajmująca się produkcją skroplonego gazu ziemnego w Sabetcie w Rosji. Posiada ona instalację do skraplania gazu ziemnego o wolumenie produkcyjnym 17,4 milionów ton rocznie. Instalacja ta składa się z trzech pociągów LNG o mocy 5,5 mln ton rocznie każdy i jednego pociągu LNG o masie 900 tysięcy ton rocznie - jest to największy strategiczny projekt Rosji na Morzu Północnym.
Pierwszy zakład Jamał LNG rozpoczął produkcję pod koniec 2017 roku. Następne dwa ruszyły kolejne w lipcu i listopadzie 2018 roku.
Udziałowcami wartego 27 mld dolarów projektu Jamał LNG są: Novatek (operator, 50,1 % udziałów), chiński CNPC i francuski Total (po 20 % udziałów) oraz Chiński Fundusz Jedwabnego Szlaku (9,9 % udziałów). Spółka zarządza zasobami gazu ziemnego o łącznej wartości ponad 4 miliardów baryłek ekwiwalentu ropy naftowej (BOE).

Źródło:pap.pl

Brytyjskie porty poszukują funduszy na walkę z korona wirusem.

Brytyjski przemysł portowy prosi o dalsze wsparcie dla władz zajmujących się zdrowiem w portach, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa.
W miarę wzrostu liczby nowych potwierdzonych przypadków zarażenia się wirusem COVID-19, szczególnie w Europie kontynentalnej, British Ports Association (BPA) napisało dziś do Sekretarza Zdrowia, posła Matta Hancocka, aby przedstawić rosnące obawy brytyjskiego sektora portowego.
W liście dyrektor naczelny BPA Richard Ballantyne poprosił rząd brytyjski o znalezienie dodatkowych zasobów, aby władze ds. zdrowia portu, współpracujące z organami zdrowia publicznego, były w pełni przygotowane na wszelkie kontrole awaryjne, które należy wprowadzić w wyniku koronawirusa.
BPA zauważyło również, że niektóre porty w Wielkiej Brytanii uważają, że zostały zmuszone do podejmowania decyzji w kwestiach zdrowotnych, do których nie mają kwalifikacji.
W Wielkiej Brytanii organy odpowiedzialne za zdrowie portów, które są zarządzane i finansowane przez władze lokalne, prowadzą kontrolę zdrowia w portach morskich i na lotniskach, a ich zadaniem jest zapobieganie wprowadzaniu niebezpiecznych chorób epidemicznych bez powodowania niepotrzebnych zakłóceń w handlu światowym.
Komentując list wysłany do Sekretarza Zdrowia Richarda Ballantyne'a, dyrektora generalnego BPA, powiedział:
- Porty w Wielkiej Brytanii ściśle współpracują z odpowiednimi władzami w celu przygotowania się walki z koronawirusem. Wydaje się nam to oczywiste, że lokalne władze potrzebują dodatkowych zasobów, aby przygotować się na takie sytuacje kryzysowe – powiedział Richard Ballantyne, dyrektor generalny BPA.
- Obecne ryzyko związane z bezpośrednim ruchem przybywającym z chińskich portów jest stosunkowo niskie. Wirus rozprzestrzenia się jednak obecnie w Europie kontynantalnej, więc sektor przygotowuje się na nowe zagrożenia i wyzwania - dodał.

Źródło:pap.pl

Polskie firmy zaczynają odczuwać skutki opóźnionych dostaw komponentów z Chin..

Zamknięcie tysięcy fabryk w Chinach na skutek koronawirusa zaczyna być odczuwalne dla firm w Polsce. Komponenty z Chin nie docierają na czas, a to powoduje przestoje w krajowej produkcji. Konsekwencją jest też mniejsze zapotrzebowanie na pracowników linii produkcyjnych.
Chiny zamknęły tysiące fabryk, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Jak zwróciła uwagę w rozmowie z PAP ekspertka ekonomiczna Konfederacji Lewiatan, Sonia Buchholtz, początkowo - ze względu na Chiński Nowy Rok - nie miało to żadnego wpływu na polskie firmy korzystające z chińskich komponentów. "Poddostawcy mieli to wkalkulowane, poczynili zapasy, więc przynajmniej na samym początku tego nie

odczuwali. Ale ponieważ ten okres się przedłuża i fabryki nadal nie pracują, to zaczyna to być odczuwalne dla tych firm, których zapasy były mniejsze" - powiedziała.
Dodała, że na razie nie widać tego w danych, bo jest to zbyt świeża sprawa. Poza tym, firmy nie chcą się dzielić takimi informacjami.
"W tej chwili firmy poszukują alternatywnych dostawców lub dostosowują procesy produkcyjne, aby ucierpieć jak najmniej. W danych natomiast widać, że polskie przetwórstwo nabywa znaczne ilości stali z Chin, a przedłużające się przestoje z pewnością utrudniają płynny proces produkcyjny. W imporcie chińskich dóbr do Polski znaczącą rolę odgrywają wyroby elektromaszynowe, metalurgiczne i chemiczne - z uwagi na konkurencyjność cenową Chin oczekiwalibyśmy, że tam właśnie będą najbardziej odczuwalne deficyty. Ich zastąpienie może też nie być łatwe, ani tanie, ale w skrajnym przypadku pandemii może być wręcz krótkookresowo niemożliwe" - oceniła ekspertka.
Wpływ sytuacji w Chinach na polskie firmy obserwują niektóre agencje zatrudnienia. "Komponenty z Chin nie są na czas dostarczane, przez co pracownicy firm produkcyjnych mają teraz mniej pracy. To nie jest jeszcze nagminna sytuacja, ale już się pojawiają takie sygnały" - powiedziała PAP Karina Knyż-Grzywa ze Stowarzyszenia Agencji Zatrudnienia.
Dyrektor agencji rekrutacyjnej Manpower, Tomasz Walenczak dodał, że część firm w wyniku opóźnienia w dostawach elementów z Chin, podjęły decyzje o przestojach, przesunięciach projektów lub zmniejszyły swoje zapotrzebowanie na pracowników zatrudnionych w oparciu o elastyczne formy zatrudnienia. "Dotyka to szczególnie przedsiębiorstw w branży motoryzacyjnej, FMCG i produkujących sprzęt elektroniczny" - stwierdził.
Jednocześnie - według Walenczaka - firmy bardzo ostrożnie podejmują decyzje związane z redukcjami etatów ze względu na niedobór wykwalifikowanych pracowników. "Czas i koszt pozyskania nowych zasobów kadrowych może być dla nich zdecydowanie bardziej kosztowny niż chwilowe ograniczenie liczby etatów. Wiele z organizacji traktuje obecną sytuację jako tymczasową, nie zmienia liczby pracowników, chcąc być przygotowanym na nowe zamówienia i projekty" - ocenił.
Jak podkreślił, są też pojedyncze przykłady, kiedy sytuacja w Chinach wpływa na wzrost zatrudnienia w Polsce. "U jednego z naszych klientów, który swoje siły produkcyjne dzieli między Polskę a Chiny, zauważyliśmy przeniesienie większej liczby zamówień nad Wisłę, co w efekcie doprowadziło do zwiększenia liczby zatrudnionych" - zauważył.
Mateusz Żydek z agencji zatrudnienia Randstad stwierdził, że firmy analizują sytuację i przygotowują się na różne scenariusze, jednak na razie nie widać żadnych sygnałów o opóźnieniach wpływających na funkcjonowanie firm, realizację zamówień i na zatrudnienie pracowników.

Źródło: pap.pl

Eksperci: z powodu koronawirusa pękają łańcuchy dostaw.

Jeśli stan nadzwyczajny w chińskiej gospodarce potrwa dłużej, sytuacja wielu polskich firm wykorzystujących komponenty z Chin może stać się bardzo zła - ocenili eksperci Pracodawców RP. Ucierpi m.in branża elektroniki, motoryzacyjna, farmaceutyczna.
Jak podkreślił w piątkowym komentarzu Pracodawcy RP, można zakładać, że ze względu na braki komponentów najdalej za miesiąc sytuacja w wielu gałęziach gospodarki stanie się bardzo trudna – obecnie pracuje się jeszcze na resztkach zapasów, ale wymiana handlowa z Chinami zamiera.
"Sytuacja na rynku chińskich komponentów zaczyna robić się bardzo zła, dotyczy to w szczególności elektroniki, niektórych substancji dla farmacji, części do produkcji maszynowej i motoryzacyjnej, a nawet odzieży roboczej. Dzieje się tak ze względu na wiele zamkniętych, czy z przyczyn sanitarnych operujących najwyżej na jedną trzecią swoich mocy przerobowych chińskich fabryk, jak również na zakorkowanie chińskich portów" – wskazał cytowany w komunikacie wiceprezydent Pracodawców RP Piotr Kamiński. Według niego największym problemem jest w tej chwili logistyka – w chińskich portach stoją statki załadowane kontenerami.

"W tym nierozładowane statki, na których są europejskie, w tym polskie towary, i takie, które miały wypłynąć z towarami chińskimi również do Polski" - podkreślił. W szczególnie trudnej sytuacji są - jego zdaniem - przedsiębiorcy, którzy wysłali do Chin produkty o krótkim terminie przydatności. "Istnieje zagrożenie, że takie produkty, nierozładowane na czas, mogą ulec zepsuciu – często takie sytuacje nadzwyczajne nie są przewidziane w ochronie ubezpieczeniowej" – wyjaśnił.
W opinii Pracodawców RP problemem dla firm, w tym polskich, jest przerwanie łańcuchów dostaw i niemożność szybkiego przeniesienia produkcji do innych państw. Podkreślili, że gdyby ograniczenia w produkcji i eksporcie z Chin miały się przedłużać, globalne koncerny i ich kooperanci znajdą się w wyjątkowo trudnej sytuacji. "Mogą pojawić się wzajemne roszczenia finansowe, a wielką karierę zrobi prawnicza koncepcja +siły wyższej+, na którą będą powoływać się strony niezrealizowanych kontraktów" – ocenił Piotr Wołejko z Pracodawców RP.

Eksperci zwrócili uwagę, że do końca 2019 roku głównym problemem w zakresie wymiany handlowej z Chinami była wojna handlowa tego kraju ze Stanami Zjednoczonymi. Gdy strony osiągnęły już wstępne porozumienie i środowiska biznesowe oczekiwały ulgi, pojawił się koronawirus. Efektem tych dwóch zjawisk - jak podkreślili - jest dalsze spowalnianie globalnej wymiany handlowej i pogarszające się nastroje przedsiębiorców.
"Z racji silnego powiązania z gospodarką Niemiec, Polska powinna szczególnie uważnie obserwować sytuację za naszą zachodnią granicą – jeszcze przed pojawieniem się koronawirusa z niemiecką gospodarką nie było bowiem zbyt różowo" – zaznaczył Wołejko.

Źródło:pap.pl

Na rynku pojawił się nowy niebezpieczny dopalacz . GIS ostrzega przed hasanem.

Główny Inspektorat Sanitarny ostrzega przed hasanem – syntetycznym haszyszem, którego używanie może być groźne dla zdrowia i życia.
Nowy dopalacz pojawił niedawno się na terenie łódzkiego, jednak zainteresowanie nim zaczęło już wykraczać poza granice województwa. Hasan jest syntetyczną wersją haszyszu i występuje w postaci plastycznej masy do palenia, najczęściej w kolorze brązowym, niekiedy też brunatnym lub żółtym, a sprzedawany jest w przezroczystych woreczkach strunowych bez etykiety.
Według informacji podanych przez GIS, w obecnie zabezpieczonych przez policję produktach wykryto syntetyczny kannabinoid 4F-MDMB-BINACA, który już w bardzo niskim stężeniu oddziałuje na receptory kannabinoidowe i jest silniejszy od THC, psychoaktywnego składnika marihuany
Dopalacz mocno oddziałuje na ośrodkowy układ nerwowy, powodując silne odurzenie, a Główny Inspektorat Sanitarny alarmuje, że może również powodować zatrucie organizmu, a nawet śmierć. Do głównych objawów zażycia hasana należą halucynacje, pobudzenie, agresję, lęk, zagubienie, psychozy, problemy gastryczne, a także przyspieszenie akcji serca oraz ostrą niewydolność nerek, a specjaliści ostrzegają, że stosowanie tego narkotyku może spowodować silne uzależnienie lub choroby psychiczne.
Co robić, jeśli podejrzewamy, że osoba, z którą przebywamy jest pod wpływem tego narkotyku? W pierwszej kolejności należy zadbać o własne bezpieczeństwo, a następnie wezwać karetkę. Jeśli niepokojące objawy fizyczne będą coraz silniejsze, przed pojawieniem się ratowników medycznych należy przystąpić do pierwszej pomocy przedmedycznej – pod warunkiem, że nie wiąże się to z ryzykiem dla żadnej ze stron.
Główny Inspektor Sanitarny przypomina o niebezpieczeństwach związanych z zażywaniem dopalaczy sprzedawanych w postaci pigułek, suszu, plastycznej masy, proszku, czy liquidów do palenia. Producenci często zmieniają skład i stężenie niebezpiecznych substancji, więc użytkownicy nie są świadomi, co przyjmują, a to w niebezpiecznych przypadkach znacznie utrudnia udzielenie im pomocy przez służby medyczne.

Źródło:Focus.pl

Cracovia dogoniła Legię.

W miniony weekend do gry wrócili także zawodnicy występujący na drugoligowych boiskach. Kto się zaprezentował najlepiej? Oto jedenastka 21. serii spotkań II ligi.
Mleczko (Lech II) - nie narzekał na brak nudy w meczu ze Stalą. Gdyby nie on to o odwróceniu losów spotkania można byłoby tylko pomarzyć.
Kantor (Resovia) - skrzydła Sovii miały co robić w meczu z Gryfem. Prawy obrońca zaliczył asystę i zaprezentował inklinacje ofensywne.

Bochenek (Znicz) - wywalczył karnego i zdobył bramkę. Czego więcej oczekiwać po obrońcy?

Stryjewski (Elana) - z konieczności przesuwamy go na lewy bok, choć grał na prawym. Nominalny skrzydłowy zagrał na nowej pozycji i zachwycił. Dobry występ zwieńczył golem.

Hajduk (Resovia) - zanotował dwie asysty w pogromie Gryfa. Prawe skrzydło Pasów to broń masowego rażenia.

Błąd (GKS Katowice) - najlepszy piłkarz katowiczan w meczu z Błękitnymi. Najpierw wykończył sprytne rozegranie rzutu rożnego (warto zobaczyć!), a następnie zaliczył asystę przy trafieniu Woźniaka.

Kołodziej (Elana) - dwie asysty w meczu z Górnikiem Łęczna. Były piłkarz rezerw Lecha przyzwyczaił do strzelania goli, ale obecnie lepiej idzie mu asystowanie.

Wyjadłowski (Garbarnia) - defensorzy Legionovii na długo zapamiętają młodzieżowca krakowskiego klubu. Wspólnie z Jakubem Kowalski opanował prawą flankę.

M. Bednarski (Górnik P.) - hat trick w meczu ze Skrą. W klasyfikacji strzelców zrównał się z Marcinem Robakiem i nie jest bez szans w wyścigu o koronę!

Marcin (Elana) - Słowak przywitał się z polską II ligą golem i asystą. Oby tak dalej.

Świderski (Resovia) - ustrzelił dublet w meczu z Gryfem. Defensywa rywali nie miała pomysłu jak go powstrzymać.

TABELA

25 kolejka

		Z	R	P	Z/S	P
1	Legia Warszawa	15	3	6	51:24	48
2	Cracovia	13	3	8	33:20	42
3	Pogoń Szczecin	11	7	6	26:21	40
4	Śląsk Wrocław	10	9	5	32:27	39
5	Lech Poznań	10	8	6	40:23	38
6	Lechia Gdańsk	10	7	7	28:27	37
7	Piast Gliwice	11	4	9	25:24	37
8	Wisła Płock	9	6	9	30:38	33
9	Zagłębie Lubin	9	5	10	35:33	32
10	Raków Częstochowa	10	2	12	30:37	32
11	Jagiellonia Białystok	8	7	9	32:34	31
12	Górnik Zabrze	7	9	8	30:30	30
13	Wisła Kraków	8	3	13	30:37	27
14	Arka Gdynia	6	7	11	21:34	25
15	Korona Kielce	6	5	13	13:28	23
16	ŁKS Łódź	4	5	15	22:41	17

Źródło: PiłkaNożna.pl

Info OMK.

Informacja dla osób odwiedzających biuro OMK

W związku z faktem, iż zawód marynarza jest ściśle powiązany z podróżami w różnych rejonach świata z wykorzystaniem głównych ośrodków tranzytowych i jednocześnie dbając o bezpieczeństwo marynarzy z OMK ich rodzin i najbliższych uprzejmie prosimy o kierowanie spraw do biura OMK telefonicznie, e-mailowo lub pocztą do czasu ustabilizowania spraw związanych z koronawirusem.

Oczywiście jeżeli jest potrzeba to można nas odwiedzić. Powyższe jest jedynie zaleceniem ponieważ im większa ilość osób z różnych rejonów świata w jednym miejscu tym większe ryzyko dla odwiedzających biuro.

Przepraszamy za utrudnienia

Biuro OMK

Tel. 91 422 02 02

e-mail: biuro@nms.org.pl

Najnowsze doniesienia dotyczące koronawirusa

ITF ściśle przestrzega wszystkich rad światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczących epidemii, która pojawiła się w mieście Wuhan, głównym krajowym i międzynarodowym węźle transportowym

Linie lotnicze, lotniska, operatorzy linii wycieczkowych, przedsiębiorstwa żeglugowe i operatorzy portów, muszą przekazywać pracownikom najnowsze informacje dotyczące wybuchu choroby i postępować zgodnie z najlepszymi praktykami w zakresie protokołów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zapewnić dostawy sprzętu ochrony osobistej, wprowadzić procedury dla pasażerów, załogi i pracowników z objawami infekcji oraz ustalić szczegółowe wytyczne dla tych pracowników, którzy zajmują się przypadkami podejrzeń o zarażenie.

Aby zapewnić załogom odpowiedni odpoczynek, zgodnie z ustawodawstwem krajowym, należy zastosować bezpieczne poziomy obsady załogowej.

Poniżej znajdują się bardziej szczegółowe porady dla marynarzy, dokerów i pracowników przemysłu morskiego. Wszystkie one dotyczą wszystkich pracowników i form we wszystkich sektorach transportu.

Porady dla przemysłu morskiego, Marynarzy i dokerów

Wiele porad dla pracowników lotnictwa dotyczy także pracowników na statkach wycieczkowych oraz w całym przemyśle morskim i transporcie.

Poniższe rady Międzynarodowego Stowarzyszenia Zdrowia Morskiego odnoszą się bardziej do przemysłu morskiego, marynarzy i dokerów:

- Nie ograniczaj mustrowania/zmustrowywania marynarzy w portach, których nie dotyczy infekcja.
- Nie ograniczaj koniecznych wizyt na statkach agentów porowych, personelu serwisowego, kapelanów i innych pracowników.
- Nie odwiedzaj rynków żywności w Chinach i unikaj zaopatrywania się w ryby i drób w Chinach.
- Nie spożywaj surowych jajek, mleka i mięsa.

· Przestrzegaj ścisłej higieny żywności uniknąć zanieczyszczenia krzyżowego.
· Zapewnij ochronę twarzy całej załodze (5 sztyk na osobę).
· Zapewnij szczepienia przeciwko grypie, środki do dezynfekcji rąk na bazie alkoholu oraz ochronę twarzy dla inspektorów statków i innych członków załogi, którzy podróżują do Chin.
· Jeżeli członek załogi zachoruje, a podróżował do obszarów objętych epidemią na 2 – do 12 dni przed zamustrowaniem, to musi pozostać w swojej kabinie.
· Jeżeli na statku jest chory członek załogi to należy wypełnić morską deklarację stanu zdrowia i powiadomić odpowiednie władze portowe oraz skonsultować się ze służbami medycznymi w następnym porcie.

Sposoby ochrony siebie i innych przed korona wirusem

Obecnie nie ma szczepionki zapobiegającej zakażeniu wirusem Corona a najlepszym sposobem ochrony przed infekcją jest unikanie narażania się na tego wirusa.
Zgodnie z radami ONZ wymieniono codzienne nawyki, które mogą pomóc zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa:
· Często myj ręce ciepłą wodą z mydłem przez co najmniej 20 sekund lub używaj środków do dezynfekcji rąk na bazie lakolu.
· Zakrywaj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką podczas kichania lub kaszlu.
· Unikaj dotykania oczu, nosa i ust niemytymi rękami.
· Unikaj bliskiego kontaktu z każdym, kto ma gorączkę lub kaszel.
· Zostań w domu, jeśli jesteś chory.
· Jak najszybciej uzyskaj pomoc medyczną, jeśli masz gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu i poinformuj służby medyczne o swoich podróżach.
· Unikaj bezpośredniego, niezabezpieczonego, kontaktu z żywymi zwierzętami oraz powierzchni mających kontakt ze zwierzętami podczas odwiedzania rynków żywności w zagrożonych obszarach.
· Unikaj jedzenia surowych lub niedogotowanych produktów pochodzenia zwierzęcego i zachowuj ostrożność podczas obchodzenia się z surowym mięsem, mlekiem lub jajami aby uniknąć zanieczyszczenia krzyżowego.

W miarę rozwoju sytuacji ITF będzie dostarczać dalszych aktualnych informacji. Bądź na bieżąco z poradami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) na ich stronie internetowej.

PRZECZYTAJ, ZANIM ZAMUSTRUJESZ-PORADY OMK / ITF.

• Nie rozpoczynaj pracy na statku bez posiadania pisemnej umowy.
• Nigdy nie podpisuj umowy in blanco lub umowy, która wiąże się z dowolnymi warunkami, które nie zostały określone lub których nie znasz.
• Sprawdź, czy umowa, którą podpisujesz odnosi się do układu zbiorowego pracy (CBA). Jeśli tak, upewnij się, że jesteś w pełni świadomy warunków tego CBA i zachowaj kopię tego dokumentu wraz z umową.
• Upewnij się, że czas trwania umowy jest wyraźnie określony.
• Nie podpisuj umowy, która umożliwia dokonanie zmiany okresu obowiązywania umowy wyłącznie według własnego uznania armatora. Każda zmiana uzgodnionego okresu obowiązywania umowy powinna być za obopólną zgodą.
• Zawsze upewnij się, że umowa wyraźnie określa wysokość płacy podstawowej i upewnij się, że podstawowe godziny pracy są jasno określone (na przykład 40, 44 lub 48 tygodniowo). Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że podstawowe godziny pracy powinny wynosić maksymalnie 48 tygodniowo (208 miesięcznie).
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa, jak nadgodziny zostaną wypłacone i w jakiej wysokości. Może być wypłacana jednakowa stawka godzinowa za wszystkie przepracowane godziny powyżej kwoty podstawowej. Lub może być miesięczna ustalona kwota za gwarantowaną liczbę nadgodzin, w takim przypadku należy wyraźnie podać stawkę za każdą przepracowaną godzinę, ponad gwarantowaną nadgodzinę. ILO stwierdza, że wszystkie godziny nadliczbowe należy płacić co najmniej w wysokości 1,25 x normalnej stawki godzinowej.
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa liczbę dni płatnego urlopu miesięcznie. ILO stwierdza, że urlop płatny nie powinien wynosić mniej niż 30 dni w roku (2,5 dnia w miesiącu kalendarzowym).

• Upewnij się, że wypłaty płacy zasadniczej, nadgodzin i urlopu są jasno i oddzielnie wyszczególnione w umowie.
• Nie podpisuj umowy, która pozwala armatorowi na wstrzymanie lub zatrzymanie jakiejkolwiek części wynagrodzenia w okresie obowiązywania umowy. Powinieneś mieć prawo do pełnej zapłaty zarobionegowynagrodzenia na koniec każdego miesiąca kalendarzowego.
• Nigdy nie podpisuj umowy, która zawiera jakąkolwiek klauzulę stwierdzającą, że jesteś odpowiedzialny za zapłatę jakiejkolwiek części kosztów związanych z przybyciem na statek lub repatriacją.
• Nie podpisuj umowy, która zawiera klauzulę, która ogranicza Twoje prawo do wstąpienia, kontaktu, konsultacji lub bycia reprezentowanym przez związek zawodowy wybrany przez Ciebie.
• Należy pamiętać, że indywidualna umowa o pracę nie zawsze będzie zawierać szczegóły dodatkowych świadczeń. W związku z tym należy starać się, aby uzyskać potwierdzenie (najlepiej w formie pisemnego porozumienia lub zobowiązania w kontrakcie) jaka rekompensata zostanie wypłacona w przypadku:
Choroby lub urazu w okresie obowiązywania umowy
Śmierci (kwota należna upoważnionemu krewnemu)
Utraty statku
Utraty rzeczy osobistych w wyniku utraty statku
Przedterminowego wypowiedzenia umowy.
• Upewnij się, że otrzymałeś i zachowałeś kopię umowy, którą podpisałeś i zachowujesz.

PAMIĘTAJ ... niezależnie od warunków, każda umowa, którą zawarłeś dobrowolnie, w większości jurysdykcji, będzie uznana za prawnie wiążącą.

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.
Ponadto:
• Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.
• Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
• Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
• Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
• Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)
Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: www.omk.org.pl **Może polubisz nas na FB ?**

Wydarzyło się 02 marca - kalendarium

02 marca jest 61 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostał 304 dni. 02 marca jest obchodzony w Etiopii jako Święto Zwycięstwa nad Aduą.
Imieniny obchodzą:

Absalon, Agnieszka, Franciszek, Helena, Henryk, Januaria, Karol, Krzysztof, Łukasz, Michał, Paweł, Prosper i Ra dosław.
Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:
1384r. –Podczas zjazdu szlachty w Radomsku podjęto decyzję o powierzeniu tronu polskiego Jadwidze Andegaweńskiej.
1609r. –II wojna polsko-szwedzka: kapitulacja Szwedów w oblężonej Parnawie.
1831r.– Powstanie listopadowe: zwycięstwo powstańców w bitwie pod Puławami.
1864r.– Cesarz Aleksander II Romanow wydał dekret o uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim.
1874r. –Odbyło się ostatnie nabożeństwo w kościele w Trzęsaczu, który następnie został zniszczony w wyniku podmywania klifu przez Bałtyk.
1993r. – Założono fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

.

Kursy walut (kursy średnie NBP)

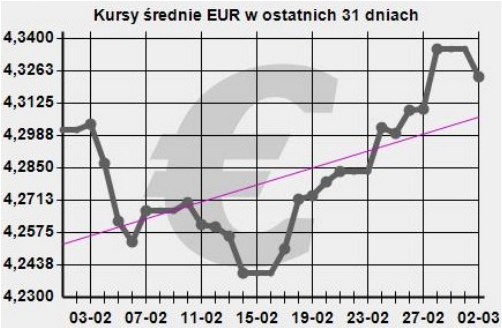

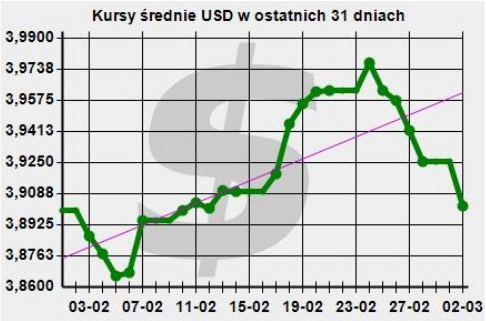

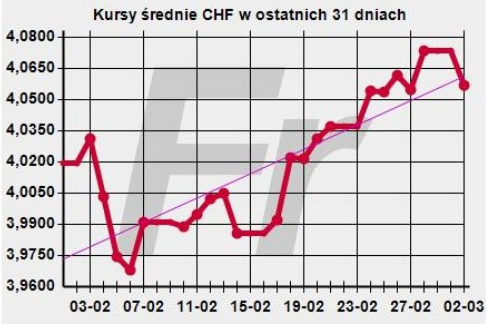

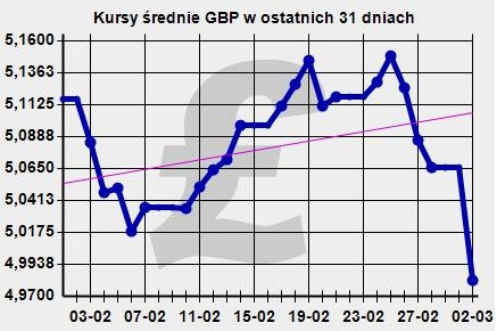

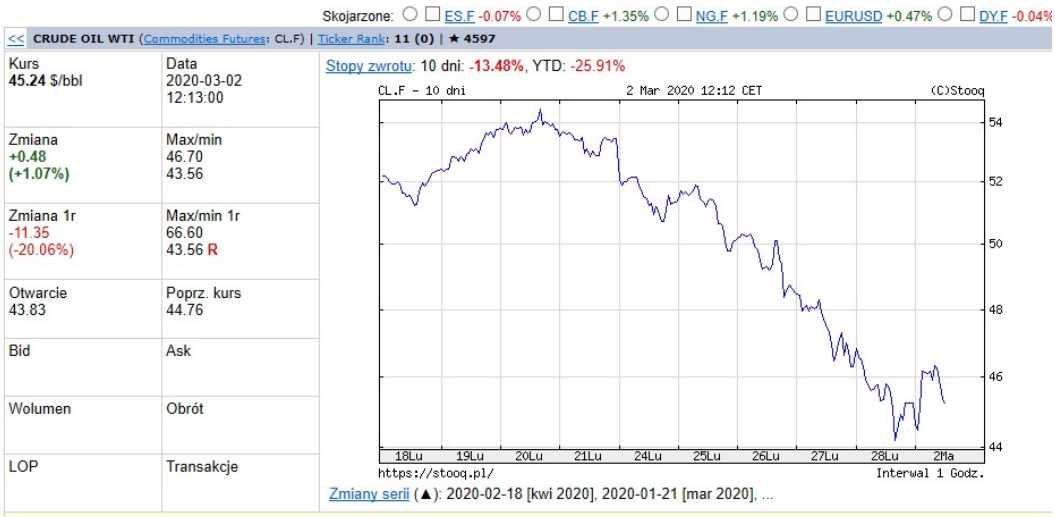
Skojarzone: ES.F -0.07% CB.F +1.35% NG.F +1.19% EURUSD +0.47% DY.F -0.04%
<< CRUDE OIL WTI (Commodities Futures: CL.F) | Ticker Rank: 11 (0) | ★ 4597
Kurs
45.24 $/bbl
Data
2020-03-02
12:13:00
Zmiana
+0.48
(+1.07%)
Max/min
46.70
43.56
Zmiana 1r
-11.35
(-20.06%)
Max/min 1r
66.60
43.56 R
Otwarcie
43.83
Poprz. kurs
44.76
Bid
Ask
Wolumen
Obrót
LOP
Transakcje
Stopy zwrotu: 10 dni: -13.48%, YTD: -25.91%
CL.F - 10 dni
2 Mar 2020 12:12 CET
(C)Stooq
54
52
50
48
46
44
18Lu 19Lu 20Lu 21Lu 24Lu 25Lu 26Lu 27Lu 28Lu 2Ma
https://stooq.pl/
Interwal 1 Godz.
Zmiany serii (▲): 2020-02-18 [kwi 2020], 2020-01-21 [mar 2020], ...

BMO Dividend Income Fund Class A (BADIX:NASDAQ)
+ WATCHLIST
Real Time Quote | Exchange | USD
Last | 02/28/2020
13.48 -0.19 (-1.3899%)
52 week range
13.48 - 15.75
1M 3M 6M YTD 1Y 5Y ALL
+ Comparison
1D Display Studies
15.5000
15.0000
14.5000
14.0000
13.4800
Apr May Jun Jul Aug Sep Oct Nov Dec 2020 Feb
SUMMARY NEWS PROFILE
KEY STATS
Dividend Yield 1.9%
YTD % Chg -13.37
1 Year % Chg -6
Net Assets 16.10
Expense Ratio % 1.03
Front End Load % 5.00
Deferred Load % 1.00
Min Initial Invest 1,000.0
Min Sub Invest 50.0
Port Turnover % 43.00

Rozrywka

			7	8	2		4	
3		8	5	4				
4				3		1	7	
		6		2		5		
	7	9		1				4
				5	1	6		9
	2		3	6	8			

Wypełnij siatkę cyframi tak, aby każdy rząd, kolumna, podświetlony obszar 3x3 zawierały wszystkie cyfry od 1 do 9. Różowe kwadraty mogą zawierać tylko liczby nieparzyste (1,3,5,7,9).
Twój czas:

	1			5	6	4		8
	5			2				
				9		3		
8		4	1					
			2	3				
7						5		6
				1	8			
		9						
					9		7	

Po pustyni idzie płetwonurek ubrany w akwalung, płetwy, żar leje się z nieba. Spotyka Araba na wielbłądzie:
- Przepraszam, do morza daleko?
- Ponad 200 km - mówi Arab.
- No, ładnie, ale plażę to żeście odpierniczyli!